

Sygn. akt VI A Ca 485/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Małgorzata Kuracka

Sędzia SA – Krzysztof Tucharz (spr.)

Sędzia SA – Agata Wolkenberg

Protokolant: – sekr. sądowy Beata Pelikańska

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2012 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. z siedzibą w W.

przeciwko D. L. i P. L.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 23 września 2011 r.

sygn. akt XXV C 1498/10

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w ten sposób, że nadaje mu następującą treść:

„1. utrzymuje w mocy nakaz zapłaty z dnia 14 września 2010 r. wydany przez Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie o sygn. akt XXV Nc 198/10 do kwoty 44.261,42 zł (czterdzieści cztery tysiące dwieście sześćdziesiąt jeden złotych i czterdzieści dwa grosze) z ustawowymi odsetkami od dnia 3 lutego 2010 r. do dnia zapłaty, zaś w pozostałej części uchyla nakaz zapłaty i oddala powództwo oraz zasądza solidarnie od D. L. i P. L. na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 1.274 zł (jeden tysiąc dwieście siedemdziesiąt cztery złote) tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu”;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza solidarnie od D. L. i P. L. na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 1.512 zł (jeden tysiąc pięćset dwanaście złotych) tytułem częściowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;

IV. nakazuje pobrać od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 1.741 zł (jeden tysiąc siedemset czterdzieści jeden złotych) tytułem nieuiszczonej opłaty od uwzględnionej części apelacji;

V. przyznaje radcy prawnemu D. D. ze środków Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie wynagrodzenie w kwocie 2700 zł (dwa tysiące siedemset złotych), powiększonej o należny podatek VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanym z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 września 2011 r. Sąd Okręgowy w Warszawie utrzymał w mocy nakaz zapłaty wydany w dniu 14 września 2010 r., w którym pozwani: D. L. i P. L. zostali zobowiązani do zapłaty na rzecz powoda – (...) S.A. w W. kwoty 79.079,21 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3 lutego 2010 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

Ponadto Sąd przyznał pełnomocnikowi pozwanych wynagrodzenie ze środków Skarbu Państwa z tytułu nieodpłatnej pomocy prawnej, udzielonej tej stronie z urzędu.

W uzasadnieniu powyższego rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wskazał, że strona powodowa przedstawiła wypełniony weksel własny na kwotę 79.079,21 zł którego wystawcą była pozwana D. L. a poręczycielem P. L., opatrzony datą płatności – 2 lutego 2010 r.

W oparciu o ten dokument został wydany w dniu 14 września 2010 r. nakaz zapłaty, od którego pozwani wnieśli zarzuty.

W wyniku rozpoznania sprawy na skutek złożonych zarzutów Sąd I instancji nie znalazł podstaw do wzruszenia rzeczono nakazu zapłaty i utrzymał go w mocy dokonując następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych.

W dniu 29 sierpnia 2007 r. pozwana D. L. zawarła ze strona powodową umowę leasingu dwóch samochodów ciężarowych marki F. (...) i jako zabezpieczenie wykonania tej umowy wystawiła weksel in blanco, który poręczył pozwany P. L..

Wobec przedterminowego rozwiązania umowy leasingu z dniem 11 sierpnia 2008 r. powód wezwał pozwanych do zapłaty kwoty 79.045,11 zł dołączając rozliczenie z tytułu nieuregulowanych płatności leasingowych.

Pozwani zwrócili leasingodawcy obydwa pojazdy, których wartość rynkowa biegły rzeczoznawca oszacował na kwoty po 48.000 zł netto za każdy z nich.

Jeden z tych pojazdów powód zbył za cenę 38.300 zł a cały dług pozwanych został pomniejszony o kwotę 79.600 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego, weksel został wypełniony w sposób zgodny z deklaracją wekslową.

Pozwani otrzymali wcześniej od powoda pismo z dnia 15 stycznia 2010 r., w którym zostali zawiadomieni o zamiarze wypełnienia weksla, w którym zawiadomienie o zmianie wypełnienia weksla (z datą 2 lutego 2010 r.) w razie niezapłacenia żądanej kwoty. Doręczono im też wówczas rozliczenie umowy leasingu.

W odpowiedzi na zarzuty powodowa spółka przedstawiła informację zawierającą wyjaśnienie sposobu wyliczenia ostatecznie dochodzonej kwoty wraz z wyceną przedmiotu leasingu i fakturą sprzedaży jednego z pojazdów.

Zdaniem Sądu, jeżeli pozwani kwestionowali to rozliczenie lub faktycznie uzyskana przez leasingodawcę kwotę pochodząca ze sprzedaży samochodu to powinni byli wykazać, po myśli art. 6 k.c., że powód dokonał nieprawidłowych wyliczeń, bądź że przedmiot leasingu został zbyty za wyższą cenę lub, że wycena pojazdów była wadliwa.

Pozwani cofnęli jednak wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego w celu rozliczenia tej umowy.

Natomiast w uzupełnieniu zarzutów zostało dokonane przez ustanowionego dla pozwanych pełnomocnika z urzędu, już po terminie przewidzianym na ich zgłoszenie.

Dotyczyły one takich kwestii, jak: brak istnienia zobowiązania pozwanych wobec nieskutecznego zawarcia przez nich umowy leasingu z racji nieposiadania przez osoby występujące w imieniu powoda stosownych pełnomocnictw, brak wymagalności roszczenia wobec niewypowiedzenia pozwany umowy leasingu i brak wezwania do zapłaty.

Niezależnie od faktu, że powyższe zarzuty nie znalazły się w piśmie pozwanych z dnia 8 października 2010 r. (zarzutach), które złożyli po otrzymaniu odpisu nakazu zapłaty Sąd uznał je za całkowicie bezzasadne.

Pozowani otrzymali bowiem wezwanie do zapłaty wraz z informacją o wypowiedzeniu im umowy leasingu z dniem 11 sierpnia 2008 r. i przyznali okoliczność że zwrócili powodowi przedmiot leasingu.

Co się tyczy natomiast zarzutu – braku umocowania osób, zawierających w imieniu powodowej spółki umowy leasingu to na rozprawie w dniu 23 września 2011 r. pełnomocnik okazał oryginały stosownych pełnomocnictw. Nastąpiło to w terminie wynikającym z § 3 art. 495 k.p.c. gdyż pełnomocnik strony przeciwnej nie wykazał – kiedy odpis jego pisma zawierającego uzupełnienie zarzutów (z dnia 18 kwietnia 2001 r.) został doręczony powodowi.

W złożonej od tego wyroku apelacji pozwani zarzucili:

- 1) naruszenie przepisu art. 495 § 3 k.p.c. przez przyjęcie, że zarzuty podniesione w piśmie pełnomocnika pozwanych były spóźnione oraz poprzez przyjęcie iż powód terminowo przedstawił dokumenty okazane na rozprawie w dniu 23 stycznia 2011 r.;
- 2) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów skutkujące sprzecznością istotnych ustaleń Sądu z treści zebranego w sprawie materiału dowodowego;
- 3) naruszenie art. 6 k.c. przez nieprawidłowe rozłożenie ciężaru dowodu.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwani wnosili o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie nakazu zapłaty z dnia 14 września 2010 r. i oddalenie powództwa w całości wraz z zasądzeniem od powoda na ich rzecz kosztów postępowania.

Ponadto zgłoszony został w apelacji wniosek o dopuszczenie dowodu z pisma (...) S.A. z dnia 26 lipca 2011 r. na okoliczność doręczenia pełnomocnikowi powoda odpisu pisma z dnia 18 kwietnia 2011 r.

Pełnomocnik powodowej spółki wnosił o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od skarżących kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanych zasługuje na częściowe uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy jednak zgodzić się z poglądem Sądu Okręgowego, że spóźnione były zarzuty podniesione przez pełnomocnika pozwanych w piśmie z dnia 18 kwietnia 2011 r., które dotyczyły kwestii skutecznego nawiązania między stronami stosunku prawnego (leasingu) co sprawia, że nie powinny one być w ogóle przedmiotem rozważań Sądu.

To samo dotyczy zagadnienia wymagalności dochodzonego roszczenia.

Przed wytoczeniem niniejszego powództwa powodowie otrzymali wezwanie do zapłaty kwoty 79.045,11 zł, ze wskazaniem źródła ich zobowiązania (k. 13-15 a.s.).

Powinni byli zatem już w zarzutach od nakazu zapłaty (z dnia 8 października 2010 r.) przytoczyć powyższe okoliczności.

Nie sposób przy tym podzielić argumentacji ich pełnomocnika, że możliwość powoływania nowych zarzutów powstała dopiero z chwilą gdy zapoznał się on z aktami niniejszej sprawy.

Z tych też względów bez znaczenia jest termin przedstawienia pełnomocnictw do zawarcia z pozwanymi umowy leasingu.

Strona pozwana bezzasadnie również kwestionuje dokonane przez powoda wyliczenie sumy zdyskontowanych przyszłych okresowych opłat leasingowych (art. od: 11-ej do 35-ej) oraz wartości końcowej (k. 66), ograniczając się do gołosłownego twierdzenia o istnieniu niezgodności rachunkowych.

Można natomiast przyznać rację skarżącym gdy wskazują oni na naruszenie przez Sąd I instancji art. 6 k.c. dotyczącego rozkładu ciężaru dowodu oraz na uchybienia w zakresie oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego co skutkowało przyjęciem błędnego poglądu, że strona powodowa wykazała w całości zasadność swojego roszczenia.

Jak słusznie zarzucają pozwani – spór po wniesieniu przez nich zarzutów od nakazu zapłaty przeniósł się z płaszczyzny stosunku prawa wekslowego na ogólną płaszczyznę stosunku prawa cywilnego w związku z charakterem podnoszonych zarzutów.

W piśmie z dnia 8 października 2010 r. (k. 21 a.s.) pozwani wskazywali, że powodowa spółka nie przedstawiła stosownego wyliczenia swojego roszczenia ani też go nie udowodniła.

W odpowiedzi na te zarzuty powódka przy piśmie z dnia 15 grudnia 2010 r. załączyła m.in. tzw. „informację służbową” k. 64 a.s., gdzie zostało zawarte szczegółowe wyjaśnienie poszczególnych pozycji, które w ostatecznym rozrachunku dają objętą pozwem należność (sumę wekslową).

Nie zaoferowano jednak żadnych dowodów na fakt poniesienia przez leasingodawcę takich wydatków jak: koszt wyceny przedmiotu leasingu, koszt stałej opłaty za przechowywanie (450 zł), ekspozycje i przygotowanie przedmiotowe leasingu do sprzedaży (900 zł), koszt ich ubezpieczenia (13.270 zł), koszt obsługi prawnej przez zewnętrzną firmę windykacyjną (3.325,67 zł).

Niezrozumiałe jest przy tym – dlaczego to pozwani mieliby na przykład ponosić koszty ubezpieczenia przedmiotowych pojazdów w okresie gdy znajdowały się one już w posiadaniu leasingodawcy (vide: art. 4 § 1 ogólnych warunków umowy leasingu operacyjnego – k 26 a.s.) czy też koszt obsługi prawnej przez zewnętrzną firmę windykacyjną.

Jeżeli chodzi o wycenę leasingowych samochodów to wskazane w opiniach rzeczoznawcy PZM kwoty (2 x 48.000 zł netto) nie zostały w tym procesie skutecznie zakwestionowane.

Jednak nie sposób zaakceptować podanej przez stronę powodową sumę zagospodarowania przedmiotu leasingu (łącznie 79.600 zł).

Po pierwsze – trafnie zarzucają skarżący, że złożone do akt sprawy kserokopie faktur (k. 74-75 a.s.) nie mają żadnej wartości dowodowej gdyż zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego – niepoświadczona podpisem strony kserokopia nie jest dokumentem (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 1994 r. III CZP 37/94 publ. OSNCP 1994 nr 11 poz. 206).

Po drugie – gdyby nawet założyć, że leasingodawca zbył przedmiotowe pojazdy za podane przez niego kwoty to nie przedstawiono żadnych ofert sprzedaży tych samochodów bezpośrednio po dokonaniu ich wyceny (lub oddania w kolejny leasing), co uwiarygodniałoby tezę powódki o istnieniu obiektywnych przeszkód w zagospodarowaniu przedmiotu leasingu przez blisko rok czasu.

Po trzecie – można mieć istotne wątpliwości, czy zbycie rzeczonych pojazdów na rzecz powiązanej kapitałowo z powódką spółki handlowej (mającej siedzibę pod tym samym adresem co powódka) odbyło się z zachowaniem reguł rynkowych.

Wszystkie te zastrzeżenia dają podstawy do zakwestionowania możliwości pomniejszenia wartości odzyskanych przez leasingodawcę pojazdów w ramach rozliczeń roszczeń wynikających z przedterminowego rozwiązania z pozwanym umowy leasingu.

Jako nieudowodnione należy też uznać żądania wynikające z trzech not odsetkowych wobec braku wskazania – o jakie konkretnie faktury tu chodzi i od jakich kwot były naliczane odsetki.

Inaczej natomiast trzeba ocenić żądanie zapłaty z tytułu częściowo nieuregulowanej przez pozwaną faktury VAT nr (...) za miesiąc lipiec 2008 r. z terminem płatności – 8 lipca 2008 r., wraz z należnymi od niej ustawowymi odsetkami.

Niezłożenie przez stronę powodową posiadanego egzemplarza tej faktury nie oznacza, że również w tym przypadku żądanie to nie zasługiwało na uwzględnienie.

W dołączonym do wezwania z dnia 15 stycznia 2010 r. tzw. rozliczeniu z tytułu nieregularnych płatności leasingowych (k. 63 a.s.) wskazany został: numer faktury, wysokość zaległości i termin płatności.

Ani w zarzutach od nakazu zapłaty z dnia 8 października 2010 r. ani też w piśmie pełnomocnika pozwanych, zawierającym uzupełnienie zarzutów brak było ustosunkowania się do tej pozycji, w szczególności nie podniesiono argumentu, że leasingobiorcy nie otrzymali tej faktury lub, że spełnili w całości wynikające z niej świadczenie.

Nie wystarczy tutaj ograniczyć się do przyjęcia linii obrony polegającej przytoczeniu ogólnikowego zarzutu – „zaprzeczam wszystkim okolicznościom powołanym przez powoda, poza tymi które zostały przyznane wprost” (k. 15 a.s.).

W rezultacie przytoczonych wyżej rozważań Sąd Apelacyjny uznał, że powód udowodnił swoje roszczenie jedynie co do kwoty 44.261,42 zł.

Sposób wyliczenia tej należności wygląda następująco: 133.890,36 zł (łącznie wysokość zdyskontowanych przyszłych opłat leasingowych i wartości końcowej pojazdów) plus 5.318,15 zł (nieuregulowana należność z faktury VAT numer (...)) plus 1.052,55 zł (skapitalizowane odsetki ustawowe od tej kwoty za okres od dnia 9 lipca 2008 r. do dnia 2 lutego 2010 r.), co daje łącznie kwotę – 140.261,42 zł a następnie została ona pomniejszona o sumę wartości (netto) obu leasingowanych pojazdów 96.000 zł (2 x 48.000 zł), zgodnie z opinią rzeczoznawcy i w efekcie do zapłaty pozostaje kwota – 44.261,42 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 lutego 2010 r.

W tej sytuacji zaszła konieczność częściowej zmiany zaskarżonego wyroku, co dotyczy również rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, przy przyjęciu zasady ich stosunkowego rozdzielenia (art. 100 zd. 1 k.p.c.).

Orzeczono zatem jak w sentencji, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

Jeżeli zaś chodzi o koszty postępowania apelacyjnego stronie powodowej należy się zwrot od pozwanych kwoty 1512 zł (z 2.700 zł) z tytułu kosztów zastępstwa procesowego gdyż powód wygrał ostatecznie sprawę w około 56% (44.261,41 zł : 79.080 zł).

W oparciu o przepis art. 113 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398) należało pobrać od powoda, na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie nieuiszczoną przez powodów część opłaty od apelacji, w takim zakresie, w jakim ten środek odwoławczy okazał się uzasadniony (79.079,21 zł – 44.261,42 zł = 34.817,79 zł x 5% = 1.741 zł).

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanym z urzędu w postępowaniu apelacyjnym rozstrzygnięto zgodnie z § 15 ust. 1, § 16 oraz § 6 ust. 6 w zw. z § 2 ust. 3 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

bk